Antonio Rudiger udzielił wywiadu na koniec roku dla oficjalnego portalu Romy. Podobnie jak Kevin Strootman, odpowiedział m.in. na pytanie dotyczące zwolnienia Rudiego Garcii.

Zwolnienie Rudiego Garcii?

- Byłem przyzwyczajony do zmian trenerów, gdyż w moim poprzednim zespole, VFB Stuttgart, zmieniono coś około sześciu trenerów w cztery lub pięć lat. Zatem byłem przyzwyczajony do zmierzenia się ze zmianą. Gdy przyszedłem do Romy trenerem był Garcia, bardzo przystępna osoba i znakomity profesjonalista.

Zatrudnienie Luciano Spallettiego?

- Gdy było pewne, że przyjdzie, zapytałem innych graczy co myślą o Spallettim i zadałem kilka pytań w mojej agencji i wszyscy powiedzieli mi, że Spalletti jest wyjątkową osobą. I mieli rację - stoi przez 90 minut i krzyczy, krzyczy, krzyczy! Dzięki niemu poprawiłem się bardzo w fazie defensywnej gry i w fazie budowania akcji, zatem, jeśli o mnie chodzi, pomógł mi naprawdę bardzo. Bardzo się poprawiłem u Spallettiego, choć nie lubię porównywać trenerów. Każdy trener ma swoje wady i zalety i mogę powiedzieć, że Luciano i Rudi są bardzo znani i cenieni w całej Europie.

Totti?

- Uważam, że wpływ Tottiego w zeszłym sezonie był fenomenalny. Francesco jest przykładem i idolem dla każdego z nas. Pamiętam mecz z Atalanta, gdy przegrywaliśmy 2-3. Wszedł i zdobył wyrównującego gola. W tamtym momencie byliśmy naprawdę szczęśliwi z niego. Ten szalony mecz z Torino, gdy wszedł na boisko i strzelił dwa gole z dwóch okazji, które miał, był naprawdę niesamowity. Jego doświadczenie pozwala ci zrozumieć co dokładnie robić w tych ważnych momentach. W poprzednim sezonie, gdy otarliśmy się o drugie miejsce, Totti okazał się kluczowy. To co mogę mu powiedzieć to "szacunek". Mam szacunek dla jego kariery i jest dla mnie zaszczytem gra razem z takim piłkarzem jak on.

Autor: abruzzi